

Sygn. akt II Ka 274/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Andrzeja Dybki Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Koninie

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2018r.

sprawy **A. S.**

oskarżonego z art.209§1a k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 26 czerwca 2018r. sygn. akt II K109/18

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 274/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w Koninie, sygn. akt II K 109/18, oskarżonego A. S. uznał za winnego tego, że w okresie od 2 października 2015 r. do 3 sierpnia 2016 r. i od 5 sierpnia 2016 r. do 15 stycznia 2017 r. i od 17 stycznia 2017 r. do 22 września 2017 r. w K. uchylał się od wykonania na rzecz małoletniego O. J. obowiązku alimentacyjnego poprzez niepłacenie świadczenia okresowego w postaci renty alimentacyjnej, której wysokość w kwocie miesięcznej 250 zł określona została na mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 lutego 2004r., sygn. III RC 65/04, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość dwustu dwóch świadczeń okresowych, czym naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1a k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1a k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelacją od powyższego wyroku wniósł obrońca zaskarżając go w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony miał realną możliwość uiszczania nałożonych na niego alimentów, jego zachowanie scharakteryzować można jako wyraz złej woli co spowodowało niemożność zaspokojenia przez jego syna podstawowych potrzeb życiowych, tym samym wyczerpał znamiona zarzuconego mu przestępstwa z art. 209 § 1a k.k., podczas gdy analiza materiału dowodowego oraz wyjaśnień samego oskarżonego wskazuje na odmienną ocenę.

Z ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. obrońca zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 miesięcy, jako kary przekraczającej stopień winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz pomijającej sposób życia sprawcy przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie sprawcy po jego popełnieniu.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 209 § 1 k.k. W razie uznania sprawstwa oskarżonego obrońca wniósł o zmianę wymierzonej oskarżonemu kary i orzeczenie wobec niego kary ograniczenia wolności bądź grzywny.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd I instancji w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem dyrektyw sformułowanych w art. 7 k.p.k., jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie to odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Dla oceny postawy A. S. odnośnie ciążącego na nim obowiązkułożenia na rzecz jego dziecka O. J. renty alimentacyjnej, istotne okazały się przede wszystkim jego wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Przesłuchany w dniu 5 lutego 2018 r. wskazał wówczas, że od około 2,5 roku na stałe przebywa poza granicami kraju, tj. w Anglii, gdzie podjął pracę zarobkową na stanowisku kierowcy. Tam mieszka i tam utrzymuje się (k. 44). W tym miejscu przywołać należy informację z Powiatowego Urzędu Pracy w K. z której wynika, że, A. S. od 23 września 2014 r. nie figuruje w rejestrze bezrobotnych i poszukujących pracy (k. 17). Powyższe wyjaśnienia oskarżonego korespondują także z zeznaniami jego ojca, który wskazał, że jego syn od 5 lat przebywa w Anglii (w miejscowości B.). Podkreślił również, że nie ma kontaktu

z synem ani nawet jego numeru telefon (k. 32). Zasadnie zatem Sąd Rejonowy w znacznej części odmówił wiary twierdzeniom A. S. złożonym na rozprawie głównej skoro oskarżony starał się usprawiedliwić okoliczność braku wpłat okolicznościami od niego niezależnymi jak choćby śmiercią matki czy też brata (k. 63v). Na takie okoliczności nie wskazywał przecież podczas pierwszego przesłuchania. Co więcej, wyjaśniając po raz pierwszy jednoznacznie wskazał, że w sposób "stały" przebywał za granicą, gdzie wykonywał pracę zarobkową. Wątpliwym jest również, by w czasie pobytu w Polsce z uwagi na śmierć jego matki pozostawał na utrzymaniu ojca (i to przez okres kilku miesięcy), skoro źródłem utrzymania P. S. było jedynie świadczenie emerytalne (k. 78). Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności zasadnie Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżony uchylał się od wykonywania na rzecz małoletniego O. J. świadczenia alimentacyjnego.

Przechodząc dalej wskazać trzeba, że zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, lecz także do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Niezbędne jest zatem zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych (wyr. SN z 27.03.1987 r., V KRN 54/87, OSNPG 1987/8, poz. 103).

Nadto należy mieć na względzie fakt, że zmniejszenie lub uchylenie narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych przez kogoś innego nie wyłącza odpowiedzialności karnej sprawcy. Okoliczność, że podstawowe potrzeby dziecka są zaspokajane przez inne osoby, nie oznacza braku w czynie oskarżonego znamienia przestępstwa nie alimentacji, polegającego na narażeniu dziecka na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb

życiowych. W uchwale z dnia 9 czerwca 1976 r. Sąd Najwyższy wskazał, że „fakt zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby, nie zobowiązane, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb” (VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7–8, poz. 86). Podobna sytuacja występuje, gdy koszty utrzymania i wychowania uprawnionego do alimentacji ponosi instytucja państwowa do tego powołana (np. Fundusz Alimentacyjny). W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że okoliczność, iż Fundusz Alimentacyjny pokrywa zaliczkowo należne kwoty alimentacyjne zasądzone od dłużnika, który uchyla się od ich uiszczania, nie zmienia faktu, że samo ich niepokrywanie przez sprawcę może wypełniać także znamię narażenia pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przyjmuje się bowiem, że pomoc z Funduszu Alimentacyjnego działa tak samo, jak działa każda inna pomoc od osób niezobowiązanych, które z pobudek humanitarnych umożliwiały egzystencję osób pokrzywdzonych (wyr. SA w Poznaniu z 16.12.1996 r., II AKA 407/96; por. wyr. SN z 27.03.1987 r., V KRN 54/87 i uchwała SN z 09.06.1976 r., VI KZP 13/75).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności odwołać się do treści pisma z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K.

z dnia 26 września 2017 r. z którego wynika, iż w okresie objętym zarzutem matka małoletniego O. A. (...) bardzo często zmuszona była korzystać z pomocy finansowej. Były to m. in. zasiłki celowe, zasiłki z tytułu bezrobocia, świadczenia pieniężne na zakup artykułów żywnościowych oraz zasiłki celowe na częściowe pokrycie kosztów leczenia i leków (k. 11 i n.). Z (...)

w K. A. J. (1) pobierała również zasiłek rodzinny, dodatek do zasiłku rodzinnego oraz świadczenie wychowawcze (k. 16). Już tylko te okoliczności wskazują, że sytuacja materialna jej rodziny była trudna na tyle, że zmuszona była korzystać z różnych form wsparcia społecznego, by zaspokajać podstawowe potrzeby najbliższych. Zwraca uwagę, że wysokość niektórych zasiłków wynosiła 10 zł, 20 zł czy też 30 zł. Jest to dobitnym dowodem na to, że dla gospodarstwa domowego A. J. (2) kwoty te, jakkolwiek niewysokie, stanowił jednak istotne wsparcie. Przekonujące okazały się zatem te zeznania A. J. (2) w których podnosi, iż stara się zaspokoić potrzeby syna ale jest to trudne (k. 65). Właśnie z powodu ograniczeń finansowych nie mógł on wyjeżdżać na wakacje. W końcu fakt, że koszty związane z codziennym podstawowym funkcjonowaniem O. J. pokrywane były ze świadczenia alimentacyjnego, różnego rodzaju zasiłków czy też wynagrodzenia męża A. J. (2) nie wyłącza odpowiedzialności karnej A. S.. Jak bowiem wynika z treści uchwały Sądu Najwyższego

z dnia 9 czerwca 1976 r. - cytowanej już we wcześniejszej części uzasadnienia, fakt zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby, nie zobowiązane, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb. Ciężar utrzymania syna oskarżonego został przerzucony na barki jego matki, która z racji pozostawania bez pracy, zmuszona była do korzystania z pomocy (...), aby zapewnić synowi byt. Pomimo tego potrzeby syna oskarżonego nie zostały w pełni zaspokojone. A. S. mimo tego, iż w okresie objętym zarzutem przebywał na wolności i pracował, nie dokonywał regularnych wpłat (dokonał jedynie 3 wpłat) na poczet alimentów. Świadczy to o negatywnym stosunku oskarżonego do ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnym. Zwłaszcza, że wysokość zasądzonych alimentów jest bardzo niska.

Spełnione zatem zostały wszystkie znamiona strony podmiotowej oraz przedmiotowej przestępstwa z art. 209 § 1a k.k.

Z uwagi na podniesiony zarzut kontroli odwoławczej podlegało także orzeczenie o karze wymierzonej wobec oskarżonego.

Przepisy art. 53 § 1 i 2 k.k. stanowią, że sąd wymierzając karę, czyni to według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę. Winien jednak brać pod uwagę szereg ogólnych oraz szczególnych dyrektyw, do których należą m.in. stopień winy, społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Na wymiar kary winny mieć również wpływ motywacja i sposób zachowania się sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie się po jego popełnieniu.

Pojęcie rażącej niewspółmierności kary wskazane w art. 438 pkt 4 k.p.k.

w związku z jego ocennością było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wielu orzeczeniach. W wyroku z dnia 11 kwietnia 1985 r. (V KRN 178/85) Sąd Najwyższy podkreślił, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Jednocześnie w innym wyroku tego Sądu z dnia 2 lutego 1995 r. (II KRN 198/94) wskazano przy rozważaniach odnośnie rażącej niewspółmierności kary, iż nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

W świetle tak ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy nie można mieć zastrzeżeń do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o karze wymierzonej oskarżonemu. Kara w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności będąca odpłatą za popełnienie przestępstwa z art. 209 § 1a k.k. opisane w pkt I wyroku, stanowi adekwatną reakcję karną.

Przede wszystkim uwzględnia fakt, uprzedniej aż 6-krotnej karalności oskarżonego, w tym za przestępstwo niealimentacji. Orzekane w tych sprawach kary

o charakterze wolnościowym w żaden sposób nie wpłynęły na postawę A. S., który ponownie swoim zachowaniem naruszył porządek prawny. Nie sposób także pominąć okoliczności, że czyn oskarżonego obejmował dość znaczny okres czasu tj. niemal 2 lata. Godził on w dobro i podstawy utrzymania dziecka O. J., będącego przecież w wieku szkolnym, potrzebującego zarówno środków finansowych na utrzymanie jak ale także osobistego zainteresowania oskarżonego. Tymczasem A. S. nie uiszczał rat renty alimentacyjnej, nie zakupywał dla dziecka choćby nawet drobnych upominków i prezentów a przy tym zaprzestał kontaktowania się z nim. Naganności jego zachowania nie zmienia fakt, że na przestrzeni całego tego okresu dokonał trzech wpłat na rzecz (...) w K.

w łącznej kwocie 1.050 zł (k. 16v). Przypomnieć należy, że jego zadłużenie na dzień 26 września 2017 r. wynosiło 49.171 zł, a na dzień 27 lipca 2018 r. wzrosło do 50.157 zł (k. 109). W tej sytuacji uiszczenie w dniu 27 lipca 2018 r. kwoty 500 zł nie mogło wpłynąć na odmienną ocenę jego postawy (k. 108).

Zauważyć także należy, że Sąd Rejonowy miał możliwość wymierzenia oskarżonemu kary od 1 miesiąca do 2 lat pozbawienia wolności. W tej sytuacji, z racji uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k., znacznego czasu nie alimentacji oraz stopnia narażenia jego dziecka na niemożność zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych, w żadnym razie kary 3 miesięcy pozbawienia wolności nie można uznać za karę rażąco surową. Została ona dostosowana tak do stopnia jego zawinienia jak i szkodliwości społecznej jego czynu. W tych okolicznościach orzeczenie kary grzywny lub ograniczenia wolności stałoby w oczywistej sprzeczności z celami kary, zarówno wychowawczymi, jak i prewencyjnymi. Byłby to przejaw nieuzasadnionej pobłażliwości dla oskarżonego, który po raz 7 popełnił przestępstwo.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Uwzględniając sytuację osobistą (wynikającą przede wszystkim z zapadłego rozstrzygnięcia) oraz materialną oskarżonego, Sąd Okręgowy zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze - art. 624 § 1 k.p.k.

w zw. z art. 634 k.p.k.

Agata Wilczewska